

Szatański Raj nr 235
DNA Boga cz.3, (Identyfikacja)
31 sierpnia 2025 r
Brian Kocourek, pastor

**To jest tłumaczenie maszynowe z oryginalnego tekstu w języku angielskim.
Tak więc tłumaczenie to nie jest tak dokładne jak tłumaczenie ludzkie.**

Niech Bóg was wszystkich błogosławi. Pochylmy głowy w modlitwie.

Łaskawy Ojcze, jesteśmy bardzo wdzięczni Panie, że jesteś tutaj i wierzymy, że Twoja Obecność zstąpiła w tej godzinie. Dziękujemy Ci, Ojcze, za to, że czuwasz nad nami, dotykasz nas i wiesz, że mamy razem wieczność. I Panie, po prostu szczerze Ci za to dziękujemy. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen. Proszę usiąść.

Cóż, dziś rano weźmiemy **Szatański Eden 235, DNA Boga, część 3**, a ja nazywam to **Identyfikacją**.

Dziś rano po raz ostatni przyjrzymy się tematowi DNA Boga. Będzie to trzecia z tej serii poświęconej DNA Boga. Jak już wspomniałem, Bóg ma atrybuty i cechy charakterystyczne, więc Jego DNA to Jego Myśli, które są Jego atrybutami.

Pozwólcie, że powtórzę to raz jeszcze, ponieważ Bóg ma swoje atrybuty. Nie mamy z tym problemu. Prawy? Brat Branham powiedział, że Jego myśli są Jego atrybutami. Cóż, Bóg nie jest człowiekiem, więc nie ma fizycznej istoty. Tak więc Jego DNA to Jego myśli, ponieważ to są Jego atrybuty.

Mężczyźni mają łańcuch chemiczny lub wiązanie, o którym wiedzą, że tworzy ich łańcuch DNA. To zrozumienie opiera się na ich ograniczonym pojmowaniu tego, czym naprawdę jest życie? Nie widzą ducha za pomocą swoich instrumentów.

Te substancje chemiczne, które tworzą skrętkę (kształt drabiny) DNA, nie są w rzeczywistości samym DNA. Naukowcy nazywają to w ten sposób, och, to jest wasze DNA. To nie jest twoje DNA. Łańcuch DNA składa się z powtarzających się jednostek zwanych nukleotydami, z których każda składa się z trzech składników chemicznych: To jest oficjalna definicja.

Brat Branham opowiedział nam o sześciu najpowszechniejszych elementach życia na Ziemi (w tym ponad 97% masy ludzkiego ciała) to **węgiel, wodór, azot, tlen, siarka i fosfor**, z których zasadniczo składa się Ziemia. Brat Branham nie wymienił ich wszystkich w tym

samym czasie, ale wspominał o nich w różnych momentach. Mówił o siarce, fosforze, węglu i tym podobnych rzeczach.

Zasadniczo są to elementy budulcowe wszystkich żywych organizmów. A **DNA to grupa fosforanowa**. Kiedy mówi, że składasz się z fosforu, to jest to grupa fosforanowa. **Cząsteczka cukru dezoksyrybozy i jedna z czterech adeniny (A) na bazie azotu, tyminy (T), cytozyny (C) lub guaniny (G)**.

Grupy fosforanowe i cukry dezoksyrybozy występują naprzemiennie, tworząc szkielet cukrowo-fosforanowy każdej nici DNA. Wiem, że przechodzę przez wasze głowy, ale po prostu wytrzymajcie ze mną. Baza azotowa wystaje do wewnątrz z tego szkieletu i łączy się specyficznie adenina z tyminą. Pamiętaj, że oba są azotowe. Jak to mówisz, bracie Piotrze? Azot - azotowy. Porządku.

Adenina i tymina oraz cytozyna z guaniną łączą się ze sobą i poprzez wiązania wodorowe, tworząc szczeble podwójnej helisy. Struktura ta tworzy stabilną, dwuniciową cząsteczkę, w której sekwencja zasad koduje informację genetyczną.

To wszystko jest bełkotem, ale to jest wszystko, na co patrzy człowiek. Człowiek patrzy na to, co fizyczne, a nie na to, co duchowe. Nie mogą.

Substancje chemiczne same w sobie nie są jednak życiem, ale są podstawowymi elementami budulcowymi i środowiskiem, w którym pojawia się życie.

To słowo **się wyłania** jest interesującym słowem, bo jak powstaje życie? Emerge oznacza "**pojawić się na widoku**" lub zauważyć, jakby z ukrycia lub ciemności. Innymi słowy, jest niewidoczny. Tak więc, 2/3 z was, dusza i duch są niewidzialni. W porządku? Innymi słowy, oznacza to "powstawanie".

Oznacza to, że to musiało być gdzieś, a Biblia mówi nam, że było to w Bożym myśleniu. Tak więc życia nie można zobaczyć, jest ono Duchem, chyba że jest okryte prochem lub jakąś formą lub ziemią. Brat Branham nazwał to sześciorami żywiołami.

I tym właśnie jest DNA człowieka, skrzyżowaną drabiną chemikaliów DNA, która przykrywa życie, którego nie można zobaczyć, która, wiecie, wygląda jak drabina, ale jest skrzyżowana. Nie myślcie więc, że nauka wie, czym jest życie, mogą stworzyć powłokę, ale nie mogą stworzyć życia, które jest w tym pokryciu.

Lecz Bóg wypowiedział to przed fundamentami ziemi. Jednakże, człowiek może stworzyć fizyczną nić lub łańcuch (chemikalia), ale te chemikalia to nic innego jak sześć elementów, z

których składa się Ziemia, dopóki Bóg nie umieści w nich DNA życia. Jego DNA Życia, Jego atrybuty.

Atrybuty niewidzialnego życia są w rzeczywistości tym, co nadaje DNA jego istotność.

Składa się to również na jego wewnętrzną naturę, która manifestuje ich cechy charakterystyczne dla Boga-Życia, ponieważ życie było w Bożym Nasieniu od samego początku i to jest to, co Bóg zasiał na ziemi w **Księdze Rodzaju 1:11**.

Tak więc Bóg zasiał wszystkie twoje nasiona, każde ziarno, które kiedykolwiek będzie na tej ziemi w **Księdze Rodzaju 1:11** w formie duchowej, tak jak brat Vayle dał mi swoje notatki na temat Logosu wiele lat temu. A kiedy Bóg powiedział: Niech będzie koń, to jest koń duchowy. Ale potem Bóg przyodział duchowego konia i przyodział wszystko opisane w **drugim rozdziale Księgi Rodzaju**.

Z Księgi **Wiek Kościoła Rozdział 4 - Wiek Kościoła w Smyrnei P:131** **Nie staliśmy się potomstwem przez odrodzenie,**

Widzicie, wśród wielu, wielu ludzi jest to błędne określenie. Wielu ludzi myśli, że kiedy narodziłem się na nowo, stałem się synem Boga. Nie, zawsze **byłeś synem Bożym. Zawsze byłeś nasieniem.** Po prostu byłeś niewidzialny. Tak więc, kiedy się rodzisz, to ciało tam jest, a wtedy duch przychodzi do tego ciała, aby dać mu życie. Ponieważ ciało, które się rodzi, jak powiedział brat Branham, to drżące mięśnie i inne rzeczy. Ale życie wchodzi w nią, dając jej życie.

Pozwólcie więc, że po prostu przeczytam. **Nie staliśmy się nasieniem przez odrodzenie, byliśmy nasieniem i dlatego odrodziliśmy się, ponieważ tylko wybrani mogą się odrodzić. To, że byliśmy nasieniem, jest powodem, dla którego mogliśmy być ożywieni. W nie-ziarnie nie ma nic, co mogłoby przyspieszyć.**

Słyszysz mnie? Przykro mi, że jeśli nie byłeś w umyśle Boga, ale nie ma nic, co mogłoby cię ożywić do Boga. Tam nie ma życia.

Innymi słowy, nie byliśmy tylko ziemią, a potem, kiedy narodził się na nowo, staliśmy się Bożym nasieniem, czyli synami Bożymi. Na początku byliśmy nasieniem, czyli myślami Boga.

Widzicie, to jest takie piękne, ponieważ jest tylko jedna forma Życia Wiecznego, a jest nią Bóg-Życie. Tak więc, jeśli byłeś w Bożym myśleniu, byłeś atrybutem lub DNA Boga, to jedynym sposobem, w jaki możesz mieć Życie Wieczne, jest to, że byłeś w Jego myśleniu przed założeniem świata.

A w **Księdze Rodzaju 1:11** Bóg umieścił wszystkie nasiona na ziemi, jakie kiedykolwiek będą istnieć. A każde nasienie jest postanowione, aby wydać potomstwo według swego rodzaju. Zostaliśmy więc wyświęceni, aby rodzić Boże życie i umysł.

Czy to nie wspaniałe? Innymi słowy, nie musisz walczyć, nie musisz naciskać, nie musisz zmuszać się do bycia chrześcijaninem. Robisz to za pomocą naturalnego DNA danego przez Boga, które znajduje się w twoim ciele. Czy to nie wspaniałe? Teraz może to kolidować z waszym ludzkim DNA. Pozbądźcie się tego, patrzcie, musicie wymarć dla swojej ludzkiej strony i pozwolić rządzić stronie Boga. Porządku?

Tak więc, jak powiedziałem w zeszłym tygodniu, jeśli jesteśmy w Bogu jako myśl, to ta myśl jest atrybutem Boga, "Słowa", "Logosu", a zatem jesteśmy DNA Boga w ciele.

Pytania i odpowiedzi COD 64-0823E P:54 *Kiedy człowiek został stworzony na obraz Boży... A potem Bóg zstąpił na obraz człowieka, aby go odkupić; która zbliżyła do siebie człowieka i Boga. Niebo i ziemia przytuliły się i pocałowały.*

Innymi słowy, to, co niewidzialne, i to, co widzialne, przytulają się i całują. Porządku?

Bóg i człowiek przyjęli się nawzajem jako Ojcostwo i Synostwo, kiedy Logos stał się ciałem i zamieszkał wśród nas. Jezus powiedział: "Przyszedłem od Boga i idę do Boga". Czy słusznie?

Po Jego śmierci, pogrzebie, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, kiedy ciało zostało zabrane, aby posadzić je po prawicy Boga... Nie chodzi mi o to, że Bóg ma prawą rękę; Bóg jest duchem. Ale "po prawicy" oznacza "w mocy i autorytecie Bożym".

Że w tym Imieniu wszystko w niebie jest nazwane Jego imieniem i jest Jemu poddane. Wszystko na ziemi nosi Jego imię i jest Jemu podporządkowane (tak mamy na imię, Jezus. Każdy z nas. Jezus) Imię ponad wszystkie imiona, Jezus Chrystus.

Pamiętaj, że Biblia mówi, że cała rodzina Boża ma na imię Jezus.

*Otóż ten Logos, który był w Nim, który był Duchem Bożym, Pomazaniem, przez uświęcającą łaskę krwi (pamiętajmy, że krew jest tym, co uczyniło ją skuteczną dla nas), **przyprowadził wielu synów do Boga, który jest namaszczoney tym samym Logosem.***

Jezus był Logosem, który wyszedł z Boga, pełnił Boga w objawionej formie. A teraz jesteście Logosem Boga w swojej formie. Okej, jak już wcześniej wspomniałem, Bóg wiedział jakie atrybuty, jakie geny będziesz wyglądał. Bóg wiedział, jak wyglądałeś przed założeniem.

Ilu wierzy, że Bóg wiedział, jak będziesz wyglądał przed założeniem świata? Okej, wierzysz w to? W porządku? Skoro Bóg wiedział, jak będziesz wyglądać, to w jaki sposób cię tam zaprowadził? To nie była pomyłka. Twoi rodzice się poznali. To nie była pomyłka. Spotkali się twoi rodzice-rodzice. To nie była pomyłka, którą spotkali twoi pradziadkowie.

Widzisz, musisz mieć odpowiedni zestaw chromosomów i genów, aby wyglądać tak, jak wyglądasz. Bóg miał więc wszystko pod kontrolą. Wszystko **działa dla dobra tych, którzy miłują Pana i są powołani według Jego zamysłu**. Widzisz to?

Tak więc jesteśmy namaszczeni tym samym logosem, który wyszedł od Boga. Mając to na uwadze, zajmijmy się **naszym trzecim punktem**. Tak więc numer 3 będzie brzmiał: **Jezus Chrystus był tak bardzo na obraz Ojca, że nie przyszedł, aby wyrazić siebie, przyszedł, aby ogłosić Swojego Ojca**. Pamiętajcie, powiedział nam brat Vayle, że Bóg stworzył sobie ciało i pożyczył je swojemu Synowi.

Sam Jezus powiedział w **Ewangelii Jana 1:18**: *"Nikt nigdy nie widział Boga; Jednorodzony Syn, który jest w łonie Ojca, On **Go ogłosił**."*

A słowo **oznajmić**: znaczy **wyrażać. Rodzić przez wyrażanie**.

Zostało ono przetłumaczone z greckiego słowa **exe-Genomai** i znamy pierwszą część tego słowa, która brzmi "**exe**" i oznacza "**wyjść lub zrodzić**".

A potem umieszczamy to przed słowem źródłowym **Genomai**, które mówi o **genetyce** lub samych **genach**. Mówi nam, że głoszenie Ojca jest wyrażaniem atrybutów i cech, które składają się na Ojca.

Dlatego patrzymy na stwierdzenie Jezusa w ten sposób, że "**Bóg jest Duchem**", a zatem jest niewidzialny.

I **żaden człowiek nigdy Go nie widział, tylko Syna jednorodzonego** (lub wyłącznie zrodzonego),

*który jest w łonie Ojca, On **go oznajmił**. On wyraził Ojca przez objawienie i pokazanie ludziom Jego przymiotów i cech charakterystycznych.*

Teraz, jak wspomniałem wcześniej, prawdopodobnie wszyscy byliście ciekawi, widzieliście te filmy, w których ludzie mówią: "Cóż, umarłem i zginąłem w wypadku samochodowym".

Zostałem zabity przez kulę w kościele. Zostałem zabity w ten sposób, w ten sposób.

Ale we wszystkich przypadkach mówią, że wzniosłem się ponad swoje ciało, spojrzałem na swoje ciało z góry. Widziałam, jak moi rodzice płaczą nad moim ciałem. Widziałem chłopaków z karetki pogotowia, którzy wyciągali mnie z wraku. Widziałem to wszystko, a mimo to byłem spokojny. Unosiłem się tam w górze, patrzyłem w dół i nie odczuwałem żadnego bólu, nie odczuwałem żadnego cierpienia, nie miałem żadnego smutku, nie odczuwałem żadnego niepokoju. Nie miałem żadnego z tych problemów w tym ciele. Mówią więc, że byli w swoim ciele duchowym.

Otóż Biblia mówi, **że jeśli ciało tej śmierci zostanie zabrane**, jeśli Bóg weźmie to ciało, jeśli to ciało przeminie, **to ma On jeszcze inne oczekujące w niebiosach**. Rozumiemy więc, że jesteśmy duchem, duszą i ciałem. Tak więc ciało jest tylko fizycznym sposobem, w jaki możemy dotknąć ziemi. Ale nasz duch i nasza dusza są tym, co dotyka Boga. Ty rozumiesz? Taki był cel Syna Bożego, który przyszedł na świat, a nie po to, aby otrzymać Życie, ponieważ On był z Ojcem, zanim świat został stworzony.

Lecz aby otrzymać ciało, które mogłoby wyrazić Ojca w widzialnej formie, aby człowiek mógł poznać Boga poprzez poznanie empiryczne. Innymi słowy, On chce, abyśmy Go dotknęli i poczul Go. Pamiętasz, jak powiedział do Tomasza: "Dotknij mnie w boku".

Jana 17:3 A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedyne prawdziwego Boga, i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś.

4 Uwielbiłem cię na ziemi, a coż jest uwielbione? Pamiętaj, że to En, Doxa. To są wartości, opinie i osąd Boga. I Zoe, która jest Życiem. A więc wyraziłem Wasze Opinie, wyraziłem Wasze Wartości. Itd.

4 Otoczyłem cię chwałą na ziemi, ukończyłem dzieło, któreś mi dał do wykonania.

5 A teraz, o Ojczy, otocz mnie chwałą swoją, chwałą, którą miałem u ciebie, pierwszej niż był świat.

6 Objawiłem imię twoje ludziom, których mi dałeś z świata: (Pamiętaj, rzekł, że przychodzę w imieniu Ojca mego). **Byli Twoimi i dałeś im mnie, a oni zachowali Twoje słowo.**

7. Teraz poznali, że wszystko, co mi dałeś, jest z Ciebie.

8. Albowiem dałem im słowa, które mi dałeś, a oni je przyjęli i poznali na pewno, że wyszedłem od ciebie, i uwierzyli, że mnie posłałeś.

18 Jako Ty Mię posłałeś na świat, czyli tak samo mówi Jezus, *tak i Ty Mię posłałeś na świat, tak i Ja ich pošę na świat.*

Brat Branham powiedział w swoim kazaniu: **"Wiara sprawdzona w czasie" 58-0530 P:57 Jezus był ciałem, Synem Bożym; Bóg zamieszkał w Chrystusie.**

A Jezus sam powiedział: **"Syn sam w sobie nic nie może uczynić"** – Ewangelia św. **Jana 5:19** – **"ale to, co widzi, że czyni Ojciec, to samo czyni Synowi."** Czy kiedykolwiek to czytałeś?

Potem nic nie uczynił, dopóki Bóg Ojciec nie pokazał Mu wizji, co ma czynić. Teraz widzisz, że Biblia jest nieomylna,... Jezus powiedział: **"Pisma nie mogą być łamane"**. Jezus tak powiedział.

A teraz i wtedy, gdyby Jezus powiedział: **"Nie mogę nic uczynić, dopóki Ojciec nie pokaże mi wpierw, co mam czynić. Ojciec działa; Ja pracuję aż dotąd"**.

Innymi słowy, tak, jakby Bóg projektował siebie i coś robił, a Jezus wkroczył w tę wizję i to zrobił. To jest to, co on tam mówi.

Innymi słowy, **odegrał w dramacie to, co Ojciec pokazał Mu do zrobienia.** Obserwuj każdy przypadek, za każdym razem, gdy znajdziesz go w ten sam sposób, chyba że taka była wiara ludzi. Teraz, teraz to zauważamy.

Z drugiej strony, widzimy, że powiedział: **"Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja pošam was. A Ojciec, który Go posłał, był z Nim i w Nim. Ojciec, który Go posłał, poszedł z Nim i w Nim."**

Otóż Jezus, **który nas pošyla, idzie z nami i w nas. Widzisz?** Jezus pokazuje nam więc, **co mamy robić.**

18 Jak Ty Mnie posłałeś na świat, tak też i Ja ich pošalem na świat. Innymi słowy, Jezus poszedł z nami.

Brat Branham powiedział, że Bóg pošłał Go i wszedł w Niego.

19 I dla nich się pošwięcam, (to znaczy, że jestem odsunięty na bok.), *aby i oni byli uświęceni, aby i oni mogli być uświęceni przez prawdę.* (Aby i oni mogli być odsunięci na bok przez prawdę. **20 Nie módlę się ani za nich, ale i za tych, którzy uwierzą we mnie przez słowo ich.**

21. Aby wszyscy stanowili jedno; jak Ty, Ojczy, jesteś we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał.22A chwała...

(Doxa, opinie, wartości i sądy, atrybuty, które mi dałeś, ja im dałem, DNA, które mi dałeś, ja im dałem), *które mi dałeś, ja im dałem*;

By byli jednością, tak jak my jesteśmy jednością: Boże atrybuty, Jego myśli, Jego, Jego DNA czynią nas jednością z Bogiem, tak jak Jezus i Bóg byli jednością. Czy nie rozumiesz, dlaczego Doxa Boga jest dla nas tak ważna? To jest Jego DNA.

23 Ja w nich, a ty we mnie, aby byli doskonali w jednym, i aby świat poznał, żeś mię posłał i umiłowalesz ich, jako i mnie.

24 Ojczy, chcę, aby i ci, których mi dałeś, byli ze mną tam, gdzie jestem; (Czyż to nie wspaniale?), *aby mogli ujrzeć **moją chwałę** (moją Doxę, moje DNA), **którą mi dałeś, bo umiłowalesz mnie przed założeniem świata.***

25 O sprawiedliwy Ojczy, świat cię nie poznał, ale **ja cię poznałem, a ci poznali, żeś mię posłał.**

26. I oznajmiłem im imię twoje i będę je głosił, aby miłość, którą mnie umiłowalesz, była w nich, a Ja w nich.

Jana 12:27 A teraz trwoży się dusza moja, i cóż mam powiedzieć? Ojczy, wybaw mnie od tej godziny, ale **dlatego przyszedłem do tej godziny.**

Wiedział, co się szykuje. Wiedział, przez jakie próby musiał przejść. Ale On był gotów to zrobić, ponieważ była to część Bożego planu.

Ciało Ciało Niebieskie Ziemske P:43 Pytania i odpowiedzi 64-0830E 1156-58 *To jest umierający duch w umierającym ciele, ale teraz nie możesz być w dwóch ciałach jednocześnie, ale mogą być w tobie dwie natury w tym samym czasie. Otóż natura Ducha Pańskiego...*

Innymi słowy, możesz mieć naturę po swoich rodzicach. Natura, która jest twoim ciałem. Tak jak pies ma naturę, tak kot ma naturę. Wy jako ludzie macie naturę, a ona umrze. Musi umrzeć. Ale ty masz inną naturę, która pochodzi od Boga. I to jest to, czym chcesz się karmić.

Jak powiedział indiański wódz, są we mnie dwa psy, które walczą. pies, biały pies. Brat Branham zapytał: "Kto wygrywa?" A on na to: "Ten, którego karmię najczęściej". Widzieć.

*Kiedy narodzisz się na nowo, nie narodzisz się fizycznie, tak jak to było z dzieckiem, ale to, co się stało, **duchowe narodziny przyszły do ciebie**. I podczas gdy to duchowe narodzenie wzrasta w twoim sercu, z Boga,*

Istnieje ciało fizyczne, czyli ciało niebieskie, które wzrasta, aby przyjąć tego ducha.

Tak więc, kiedy rodzisz się na nowo, tak jak w sensie fizycznym, rodzisz się jako dziecko, a nie rodzisz się jako dorosły.

Nie oczekuj więc, że jako chrześcijanin staniesz się super dojrzały i będziesz miał super duper zrozumienie, nie jesteś. Ale wyrastasz na to, rozumiesz?

A kiedy życie opuszcza to ciało, trafia do tamtego ciała. Tak jak wtedy, gdy ciało zostaje przedstawione ziemi, duch przychodzi, a kiedy duch wychodzi z ciała, ciało oczekuje.

Więc wiesz, nie jesteś pozostawiony w zawieszeniu. Nie jesteś kawałkiem fizycznej chmury unoszącej się w przestrzeni. W rzeczywistości masz ciało, do którego idziesz.

"Wiemy bowiem, że po rozwiązaniu tego ziemskiego przybytku mamy już (już, już) oczekującego". Widzieć? To jest to, ***duchowe ciało ludzi***.

1157-Q-383 383. Drogi Bracie Branham, jaka jest różnica, kiedy Jezus tchnął na uczniów i powiedział: ***"Weźmijcie Ducha Świętego"***, a kiedy oni musieli iść do górnego pokoju, aby zostać?

*Była to obietnica, którą On im dał (innymi słowy, przyjmijcie ją. To obietnica. To była obietnica, którą im dał, tchnął na nich swoją obietnicę, powiedział: **"Weźmijcie Ducha Świętego"**. To była obietnica. Udali się do górnej izby, aby oczekiwać, aż obietnica się spełni.*

To samo dzieje się, gdy kładziemy na was ręce, abyście zostali uzdrowieni, a wy zajmujecie się swoimi sprawami, czekając, aż obietnica się wypełni.

Otóż wiemy, o czym mówi nowe narodzenie, jak powiedział tutaj Jezus, Ten, ***który narodził się z Ducha*** (Ducha Świętego), ***musi być duchem***, ponieważ ***każde nasienie musi wydać na świat według swego rodzaju***, czyli swojej natury.

Wtedy, jeśli narodziłeś się na nowo przez Ducha Boga Żywego, ***otrzymasz samą naturę Boga Żywego do swojej istoty***.

A jeśli wasz Ojciec jest Święty, bo nazywa się Go **Duchem Świętym**, to jeśli otrzymaliście Jego nasienie Życia, Jego Święte Nasienie Życia, to Jego natura w waszej śmiertelnej istocie chce, nie, musi, nie tylko chce, ale musi, wtedy bądźcie Święci i nie możecie nie żyć w Świętości

Bóg nie umieści Swojego Ducha Świętego w nieświętym naczyniu.

Pytania I Odpowiedzi 64-0830E1156-58 *To jest umierający duch w umierającym ciele, ale teraz nie możesz być w dwóch ciałach jednocześnie, ale mogą być w tobie dwie natury w tym samym czasie.*

*Otóż natura Ducha Pańskiego... **Kiedy narodziś się na nowo, nie narodziś się fizycznie, tak jak to było z dzieckiem, ale to, co się stało, duchowe narodziny przyszły do ciebie.***

/ podczas gdy to duchowe narodziny wrastają do waszych serc, od Boga, wzrasta ciało fizyczne, czyli niebiańskie, aby przyjąć tego ducha.

*A kiedy życie opuszcza to ciało, **trafia do tamtego ciała.*** (Nie mogę się doczekać. Ponieważ to ciało jest, jest jak ziarno, które zostało zasiane w ziemi. Jest zgniły i prawie osiągnął swoją zgniliznę. Podobnie *jak gdy ciało zostaje przedstawione ziemi, duch przychodzi, a gdy duch wychodzi z ciała, ciało oczekuje.*

"Wiemy bowiem, że po rozwiązaniu tego ziemskiego przybytku mamy już jeden, który już oczekuje". *Widzieć? To jest to, duchowe ciało ludzi.*

Tym, co odróżnia Ojca od Syna, jest to, że Syn nie wiedział wszystkiego i miał początek. Powiedział: ***"Nikt nie zna czasu ani pory, tylko Ojciec".***

Z Listu do Hebrajczyków, część 1 57-0925 233-145 *Teraz, jeśli chodzi o nauczanie o jedności kościoła jedności, z pewnością się z nimi nie zgadzam, **myśląc, że Jezus jest jednym z tych, którzy są jednością twojego palca.***

Zatrzymam się tu na chwilę. Tak powiedział brat Branham, a Biblia mówi, że żaden człowiek nie zrozumie tego czasu inaczej, jak tylko Ojciec.

Innymi słowy, jest to ludzkie naczynie, nawet ludzkie naczynie Boga w ciele. Ciało samo w sobie jest ograniczone przez zdolność ciała do zachodzącego prawidłowego procesu psychicznego. Niekiedy prorok miał wizję, która była inna, ponieważ mógł widzieć wizję jednej lub dwóch rzeczy, a nawet całej masy ludzi. A potem zostałby zmieciony z powierzchni ziemi na 40 godzin. Po prostu za dużo na niego.

Tak więc, jakbyś wkuwał i wkuwał, i wkuwał, i wkuwał, i wkuwał, żeby się uczyć, studiować, uczyć się w szkole, a potem zostałeś po prostu zmieciony z powierzchni ziemi. To po prostu za dużo. Ale kiedy mamy ciało, które nie jest ograniczone do tej fizycznej ziemi, będziemy **wiedzieć tak, jak On jest znany**. Czy to nie wspaniałe?

Brat Branham mówi wtedy: " Z pewnością nie zgadzam się z jednomyślnością zielonoświątkowców, **że Jezus jest kimś jak jeden z twoich palców**". Musiał mieć Ojca. Gdyby tego nie uczynił, **to jak mógłby być swoim własnym ojcem? A jeśli Jego Ojciec był człowiekiem, jak mówi Trójca Święta, to urodził się z nieprawego łoża z dwoma ojcami.**

Ponieważ Duch Święty jest Jego Ojcem, a Bóg jest Jego Ojcem, jak powiedział Trynitarz.

Więc, widzisz, **oboje jesteście w błędzie, kłócąc się**. Widzieć? Prawda jest jednak taka, że zarówno Ojciec, Syn jak i Duch Święty są **jedną Osobowością**. Bóg mieszkający w przybytku z ciała, aby zabrać grzech ze świata... To jest dokładnie to, **"Bóg z nami"**.

Przygotowanie 53-1111 31 Kiedy Bóg zstępuje i wlewa w ciebie Swojego Ducha, wtedy nie jesteś już tylko swój, ale **należysz do Boga**.

W kazaniu brata Branhama **Wschodzący Słońce (Syn) str. 30** Otóż, **jeśli istnieje inna ewangelia**, jak Paweł powiedział do jednej z grup: **"Tak się dziwię, że zwróciliście się ku innej ewangelii.**

(której nie ma nigdzie indziej niż wymyślona ewangelia), do denominacyjnej fikcji, odwracającej się od tej dobrej nowiny: **"A ponieważ Ja żyję, i wy żyjecie, a Ja żyję w was; a uczynki, które Ja czynię (J 14,12), uczynki, które Ja czynię, rozpoznają się w was"**.

"Och, cóż to za wiadomość. Nic dziwnego, że mamy mroczny świat teologii. Lecz wieczorem znowu przyjdzie światłość. Wieczorem nastąpi zmartwychwstanie. Wieczorem powinno być jasno.

Mówiliśmy o tym nie tak dawno temu i wykazaliśmy, że on mówi z **Galacjan 1:6-9**.

Mówiłem o tym wiele razy na przestrzeni lat, ale nie tak często w ciągu ostatnich kilkunastu lat, więc zanim przejdziemy dalej, zagłębimy się w to trochę bardziej.

Brat Branham, odnosząc się do **"innej Ewangelii"**, odnosi się do tego, co apostoł Paweł miał do powiedzenia w **Liście do Galacjan 1:6-9**, więc po prostu przeczytajmy to dla siebie.

Galacjan 1:6 *Dziwię się, że tak prędko oddaleliście się od tego, który was powołał do łaski Chrystusowej według innej Ewangelii.*

Zauważmy, że usunięcie następuje od Chrystusa do pewnej formy Ewangelii. Innymi słowy, od Tego, który jest Słowem, do samych słów. Innymi słowy, możesz zostać odsunięty od słowa, które jest Bogiem, do wyznania, do denominacji, do kościelnictwa, do Kościoła politycznego.

Otóż słowo "inny", jak wspomniałem kilka tygodni temu, zostało przetłumaczone z greckiego słowa **heteros**, które oznacza coś innego.

W ten sposób zostają odsunięci od osoby Chrystusa do dobrej nowiny innej natury. Brzmi to dziwnie, dlaczego ktoś miałby usunąć autora i dokończyciela swojej wiary na rzecz innej doktryny.

Albo to niezwykle, że ktoś odrzucił słowa tej Biblii dla, powiedzmy, Joela Osteena, który po prostu głosi doktrynę społeczeństwa. Dołączmy wszyscy do grupy. Jest nas 10 000, więc będziemy potężni. Nie, jego portfel będzie potężny, to jest to, co mówi.

Potem Paweł staje się bardziej konkretny, gdy mówi: **7 Który nie jest inny**; To słowo **inny** nie jest słowem **heteros**, ale słowem **Allos**, które oznacza coś zupełnie innego.

Tak więc Paweł mówi, że oddaliłeś się od osoby Chrystusa, który powołał cię do ewangelii innej natury, ale to nie jest zupełnie inna Ewangelia, tylko wypaczenie rzeczywistości.

"... ale są tacy, którzy was niepokoją i chcą wypaczyć Ewangelię Chrystusa.

Tak więc to zboczenie zostało spowodowane przez niektórych, którzy chcieli cię niepokoić. Oznacza to, że ta perwersja pochodzi od mężczyzn. Słowo zboczenie zostało przetłumaczone z greckiego słowa **metastrepho**, które oznacza przemieniać.

Czyż to nie ciekawe, to jest transmutacja, a wszyscy ci ludzie myślą, że są transludźmi. Tak, są osobami transpłciowymi. To są ludzie zboczeni.

A transmutacja czegoś oznacza, że zmieniasz jego naturę z jednej rzeczy na drugą. Jak od mężczyzny do kobiety. **Zmienić się z jednej natury, substancji, formy lub stanu w inną, przemienić.**

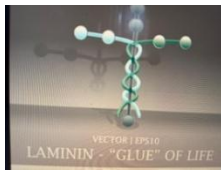
A jeśli nasze DNA jest wiadomością, to transmutacja tej wiadomości oznacza, że zostajemy z transmutacją naszego DNA, czyż nie to właśnie robią? Wiesz, dajesz im terapię hormonalną, wyjmujesz swoje nożyce i robisz pewne rzeczy, i sprawiasz, że są inne niż są.

Cóż, po prostu zróbmy w tym naczyniu z gliny to, co chcemy stworzyć. I w większości przypadków mężczyzna transwestyta był wychowywany przez kobietę. Okazuje się, że jest to tak prawdziwe, że zastanawiają się, co się stało, ponieważ wpłynęli na umysł chłopca, a potem poszedł drogą kobiety.

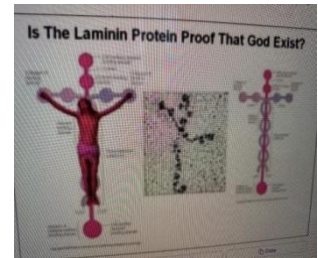
A jeśli nasze DNA jest przesłaniem, to teraz każdy z was ma konkretne przesłanie, aby głosić Boga na swój własny sposób, dobrze? Ale zaczynasz wycinać i zmieniać ich geny, podając im terapię genową i terapię hormonalną, i dość szybko masz zmutowane DNA, a zatem masz zmutowaną wiadomość od Boga. W porządku?

Pozostaje nam transmutacja naszego DNA i to jest dokładnie to, co zrobiła technologia mRNA lub nauka. Chodzi o transmutację człowieka w transczłowieka.

Otóż Bóg trzyma nasze ciało razem za pomocą substancji zwanej Lamininą. Widzicie to tutaj. Widać to tutaj z substancją zwaną Lamininą. Ma kształt krzyża i łączy ze sobą każdą komórkę.



Więc masz komórkę tutaj, komórkę tutaj, komórkę tutaj, komórkę tutaj. Masz krzyż. W porządku? Innymi słowy, Bóg to uczynił. On trzyma nas razem na krzyżu.



Ponieważ odrzucili Słowo lub przemienili Słowo, które trzymało ludzkość razem, tak jak Laminin trzyma razem każdą komórkę, to wszystko, co im pozostało, to przemienione DNA.

Innymi słowy, gdyby ta transpłciowa psychologia mogła trwać nadal, ludzkość przestałaby być ludzkością. Byliby trans-ludzkością. To jest to, czego oni chcą, ale to nie jest to, czego chce Bóg.

Patrzemy więc na przesłanie, dobrą nowinę, która została przekształcona ze swojej pierwotnej natury w naturę czegoś, co całkowicie ją zmienia. Tak jak denominacje czynią ze słowem Bożym. Tak jak to czynią zdemoralizowani ludzie z tym poselstwem.

To dlatego mamy dzisiaj poselstwo, że w większości kościołów nie różnią się oni od Zielonoświątkowców Jedności tylko Jezusa. Mają przemienione rozumienie ewangelii. Tańczą na wyspach i mieszają kąpiących się mężczyzn z kobietami.

Poselstwo lub Dobra Nowina przyniesiona nam przez Williama Branhama, który głosił tylko to, co głosił Paweł, została wypaczona w coś o innej naturze niż to, co on nam przyniósł.

I dlatego ci ludzie mogą nazywać siebie Wiadomością. Mogą nazywać siebie luteranami, mogą nazywać siebie baptystami, mogą nazywać siebie zielonoświątkowcami. Bez względu na to, jaka jest ich mała etykieta, on/ona/oni/oni, okej, są zboczeni. Nie obchodzi mnie, czy są w tej wiadomości. Są wypaczeni do wypaczonej ewangelii.

Paweł widział to samo w służbie Alfa Chrystusa i w tej służbie Omega widzieliśmy to samo.

Następnie apostoł Paweł daje nam ostrzeżenie i mówi: ...**8. Lecz *choćbyśmy my (mówi, że dotyczy to również mnie)* lub anioł z nieba głosili wam jakąkolwiek ewangelię, *która nie jest tym samym, co to, co wam głosiliśmy, niech będzie przeklęta.***

Nie obchodzi mnie, czy nazywa się z tagiem wiadomości, jest przeklęta.

9 Jak powiedzieliśmy poprzednio, tak i ja mówię teraz: *Jeśli ktoś* (nie ma znaczenia, kto to jest, czy jest pięciokrotnym duchownym, czy świeckim, jeśli przyjdzie i *powie jakąś **inną** Ewangelię...*

To słowo oznaczające "**inny**" to (**para**, to nie to samo. To słowo jest (**par**, oznacza to każdą Ewangelię, która jest nawet bliska) *do was, niż ta, którą otrzymaliście, niech będzie przeklęta.*

Jak powiedział Bóg, *nie będziesz z niego jadł*. A wąż rzekł: "Możesz z niego jeść", rzekł Bóg, *abyś nie umarł*. Och, nie umrzesz. Widzisz, cały czas zachodzi zmiana.

Tak więc Paweł ostrzega nas tutaj, że bez względu na to, jak blisko może to być, jeśli jest to sprzeczne z jednym słowem, jest to królestwo szatana.

10 Bo teraz mam przekonywać ludzi, czy Boga, czy też staram się podobać ludziom, bo gdybym jeszcze podobał się ludziom, nie byłbym sługą Chrystusa.

A ja mówię to samo. Nie jestem tutaj, aby cię zadowolić, przykro mi, ale jestem tutaj, aby zadowolić Boga. W porządku.

Otóż Paweł to ostrzeżenie jeszcze dalej w **2 Koryntian 11:1-4** *Dałby Bóg, abyście mogli znieść ze mną trochę w moim szaleństwie, a nawet znosić mnie. 2 Albowiem zazdrozczę o was zazdrością zbożną, albowiem poślubiłem was jednemu mężowi, abym was przedstawił Chrystusowi jako dziewicę czystą.*

3 Obawiam się jednak, aby w żaden sposób, jak wąż *zwiódł* Ewę swoją przebiegłością (przez spryt swój), tak umysły wasze nie były zepsute od **prostoty, która jest w Chrystusie.**

4 Bo jeżeli **ten, który przychodzi**, głosi **innego** Jezusa, (ten inny to **allos**, co znaczy zupełnie innego), **któreśmy nie głosili, albo jeżeli weźmiecie ducha innego**,

(A słowem jest **duch heteros**, który jest ducha innej natury), **którego nie otrzymaliście, albo inna Ewangelia** (znowu to jest **heteros**, czyli dobra nowina innej natury), **której nie przyjęliście, dlaczego tak łatwo go znosicie**.

To tak jak z kaznodziejami sukcesu. Mamy je również w wiadomości. Mamy je głównie w dniu Pięćdziesiątnicy. I nawet wśród baptystów głoszą dobrobyt, że Bóg będzie wam błogosławił, błogosławił was, błogosławił was. Kiedy ludzie przelewają swoje pieniądze, aby być błogosławionymi i próbują kupić przychylność od Boga, a jedyną osobą, która się bogaci, jest kaznodzieja. To obrzydliwe. To jest szumowina. To jest związane z piekłem.

Paweł był zaniepokojony tym, że wypaczona Ewangelia toruje sobie drogę do kościoła żywego Boga, co nawraca ludzi do zupełnie innego Jezusa i przynosi ze sobą wypaczoną naturę.

Następnie, brat Branham, po ostrzeżeniu nas przed tym samym, mówi nam: "**On zmartwychwstał**" – a teraz, co jest istotą **posłanego poselstwa**, że **"On powstał z martwych"**, my, Jego beneficjenci, my, **którzy uczestniczymy z Nim w zmartwychwstaniu**, czerpiemy z tego korzyści, **udowadniając światu, że On jest żywy**.

Zauważmy, że mówi nam, że poselstwo jest o Chrystusie, że On jest żywy i nie tylko musi być głoszone, ale i przeżywane. Dalej mówi: **Nie możemy tego uczynić tylko słowem, nie możemy tego uczynić za pomocą jakiejś tradycji ludzkiej; Odzwierciedlamy tylko dokładnie to, na co wskazujemy**.

Pytam więc, czy ci kaznodzieje głoszą o Chrystusie, czy też głoszą o sobie? Czy zwiastują o Chrystusie, czy też o tym, jak żyjemy na tym świecie, jak zarabiamy pieniądze na tym świecie i robimy różne rzeczy? Nie jestem zainteresowany. Chcę się rozpakować.

I jak powiedział Paweł, nie kierowali oni ludzi do Chrystusa, ale do jakiejś doktryny lub tradycji kościoła, lub do jakiegoś kościoła jako takiego. A kiedy tak się dzieje, jest to wypaczenie prawdziwego Przesłania, które skupia się na Chrystusie i mocy zmartwychwstania w tobie jako jednostce.

Potem mówi: "**Obawiam się, że dzisiaj zbyt wielu z nas nie przyprowadza ludzi do Chrystusa. Przyprowadzamy ich do kościoła, do teorii, ale musimy ich przyprowadzić do Chrystusa. On jest jedynym i jedynym, który ma Życie. "Kto ma Syna, ma życie"**".

Zwróćcie uwagę, że on mówi, że to poselstwo nie prowadzi ich do kościoła, nie wprowadza ich w jakąś doktrynę czy teologię, ale prowadzi ich do samego Chrystusa.

A potem cytuję **1 Jana 5**, kiedy mówi: On *jest jedynym i jedynym, który ma Życie*. "Kto ma Syna, ma życie".

Zwróćmy się więc w naszych Bibliach do **1 Jana 5:10**: *Ten, kto wierzy w Syna Bożego, ma (lub powtarza) świadectwo w sobie*: (Więc jeśli nie masz świadectwa w sobie, nie będziesz powtarzał tego świadectwa. Kto *nie wierzy Bogu, uczynił go kłamcą, ponieważ nie wierzy w świadectwo, które Bóg dał o swoim Synu*.

Cóż to za zapis, który dał Bóg? To jest mój umiłowany Syn, w którym z radością zamieszkuję. Nie wierzą, że Bóg był w Chrystusie. Wierzą, że Bóg był Chrystusem. Jakby twój palec był jeden.

11. *I to jest zapis, że Bóg dał nam życie wieczne, a życie to jest w Jego Synu. 12 Kto ma (echa) Syna, ma żywot; a kto nie ma (odbija echem) Syna Bożego, nie ma (odbija echem) życia.*

Nie możesz oczekiwać, że ktoś, kto nie jest chrześcijaninem, nie jest napełniony Duchem Świętym, będzie żył jak chrześcijanin. Dlatego mają tatuaże w górę i w dół ciała. Mieli kolczaste włosy, kolce w uszach, nosie i ustach. I słuchajcie, dostali kolce w większej liczbie miejsc, niż mógłbym wam opowiedzieć. To znaczy, mógłbym wam powiedzieć, ale to jest kościół, więc nie chcę tego mówić.

13. *To napisałem wam, którzy wierzycie w imię Syna Bożego, abyście poznali, że macie życie wieczne i abyście uwierzyli w imię Syna Bożego.*

Innymi słowy, Jan mówi nam to samo, co Paul i William Branhamowie. Że jeśli naprawdę głosisz prawdziwą Ewangelię i wskazujesz na prawdziwego Chrystusa, to będziesz echem Jego życia, a jeśli nie, to nie będziesz echem Jego życia. A jeśli nie odbijas echem Jego Życia, to jakie życie odbijas echem?

Odbijas echem diabła. Możesz albo powtarzać za Bogiem, albo za diabłem i nie ma innego wyjścia.

Z jego kazania **Doors in Door 65-0206 P:77** *Otóż Pan nie może spisać Księgi zasad i powiedzieć Słowa, a potem przyjść i zaprzeczyć Mu. A jeśli mówisz, że masz Ducha Świętego,*

Biblia mówi o pewnych rzeczach, które należy zrobić, a wy mówicie: "Och, nie wierzę w to". (jak Jan 14:12) Pamiętaj tylko, że ten duch w tobie nie jest Duchem Świętym, ponieważ On nie może zaprzeczyć się samego siebie. Zgadza się. Nie może zaprzeczyć się samego siebie.

On napisał Słowo i czuwa nad Nim, aby Je wypełnić. Widzieć? Więc to nie jest Święty... To duch, w porządku. Może to być duch kościoła. To może być duch pastora. To może być duch świata.

Może tak być. Nie wiem, co to jest, ale cokolwiek to jest, może to być duch denominacyjny: "Jestem metodystą. Jestem baptystą. Jestem presbiterianinem. Jestem zielonoświątkowcem. (Jestem wierzącym w Przesłanie.) Ja jestem tym." (Albo to, albo tamto).

Widzicie więc, że to jest miejsce, w którym pojawiają się wszystkie te denominacyjne duchy. Jeden czy dwóch facetów zbiera się razem i wpadają na pomysł, który jest sprzeczny ze Słowem i podążają za nim, a potem inni słuchają i zarażają się tym samym duchem i odchodzą. Widziałem to w tej wiadomości.

Nie tylko widziałem kościoły tańczące wokół naw bocznych i myślące, że błogosławią Boga lub chwalać Boga, te same kościoły rzeczywiście chodzą, gdy na zewnątrz jest gorąco, wszystkie razem schodzą na dół jako kościół i idą nad rzekę, a potem wszyscy wchodzi i mieszają kąpiel. To jest perwersja.

Tylko wy wszyscy pamiętacie z lat 70., kobiety tarzały się w błocie i widziało się wszystko, a to był brudny duch jak wieprz. Ale oni to robią w tym orędziu. Oni to robią. Robią to na Filipinach, robią to w USA, robią to w innych miejscach i jest to nic innego jak denominacyjny plugawy duch.

Jeden czy dwóch facetów zbiera się razem i wpadają na pomysł, który jest sprzeczny ze Słowem i idą za nim, a potem inni słuchają i zarażają się tym samym duchem i odchodzą. Widziałem to w tej wiadomości.

Widziałem to wśród tych, którzy opuścili ten właśnie kościół. Powiedział, że to jest duch w porządku, ale ***oni otrzymują ducha jedni drugich zamiast Ducha Świętego.***

Wybór panny młodej 65-0429E P:24To samo dotyczy wyboru kościoła. Teraz musisz modlić się nad kościołem, w którym uczestniczysz.

A ilu z nich naprawdę to robi? Ilu naprawdę przyszło do Boga i zapytało: "Gdzie chcesz, żebym poszedł do kościoła?" Czy jesteś tutaj, ponieważ byli tu twoi rodzice, czy też jesteś tutaj, ponieważ wiesz, że Słowo jest tutaj?

Teraz **musisz modlić się nad kościołem, w którym uczestniczysz.**
Pamiętaj, że **w kościołach są duchy.**

Nie chcę być krytyczny, ale zdaję sobie sprawę, że jestem starym człowiekiem (więc właściwie mogę to powiedzieć od Briana, nie od brata Branham, ale mówię to od niego, dobrze? A miał wtedy zaledwie jakieś 50 lat.) I któregoś dnia musiałem stąd wyjechać. Muszę odpowiedzieć w dniu sądu za to, co powiem dziś wieczorem lub kiedykolwiek indziej, i dlatego muszę być śmiertelnie poważny i naprawdę przekonany.

Ale idziesz do kościoła i jeśli będziesz obserwował zachowanie tego kościoła, to po prostu obserwujesz pastora przez jakiś czas i zazwyczaj odkrywasz, że kościół zachowuje się jak pastor.

Mam nadzieję, że nie jesteś łysy, bo ja jestem łysy. I nie jesteś łysy. Ale wiesz, o czym on mówi. Idziesz do kościoła, a pastor pije kawę z małym palcem w powietrzu i obserwujesz, jak 9 na 10 osób trzyma swój mały palec w górze. Wchodzisz do kościoła i widzisz, jak ludzie są ubrani, a wszyscy są ubrani tak samo. Jeśli jest to świecki kościół, widzisz rozcięcia na spódnicach i wszystkie dziewczyny mają rozcięte spódnice. Idziesz do kościoła, który jest światowy i widzisz wszystkie dziewczyny robiące sobie selfie i botoks, to nic innego jak ziemski duch.

A może idziesz do kościoła, w którym wszyscy żyją pobożnie i ty też chcesz żyć pobożnie?

Czasami **zastanawiam się, czy po prostu nie otrzymujemy ducha jedni drugich zamiast Ducha Świętego.** Dochodzisz do miejsca, w którym pastor jest naprawdę radykalny i kontynuując, przekonasz się, że kongregacja jest taka sama.

Zaprowadzę cię do kościoła, w którym widziałem, jak pastor stał i potrząsał głowami w przód i w tył. **Obserwujesz zgromadzenie, a oni robią to samo. Bierzesz pastora, który po prostu połknie wszystko, zazwyczaj kościół robi to samo.**

Tak więc, gdybym wybierał kościół, wybrałbym prawdziwy, fundamentalny, pełen Biblii Ewangelii, gdybym wybierał taki, w którym umieściłbym moją rodzinę.

Bóg dotrzymuje swojego słowa 57-0120E P:33 Chodziłem do kościołów i mówię to teraz z szacunkiem. Zauważyłem, że wiele razy w kościołach ludzie otrzymują ducha od siebie nawzajem w miejsce Ducha Świętego.

Idziesz do kościoła i patrzysz, gdzie pastor może potrząsnie głową, całe zgromadzenie to zrobi. Idziesz do kościoła, gdzie pastor mówi, że z jego ręk leci olej.

Pierwszą rzeczą, którą wiesz, jest to, że cała firma w to wierzy i mają to. Idź do kościoła, w którym jest dużo tańca, skakania i biegania. Nie potępiam tych rzeczy; Mówię tylko na podstawie obserwacji, aby przedstawić wam pewną kwestię.

Jeśli dostaniesz pastora, który jest bardzo emocjonalny, całe zgromadzenie będzie emocjonalne. Dostajesz pastora, który jest wykrochmalony i sztywny, a całe zgromadzenie będzie wykrochmalone i sztywne. Wierzę, że przyjmujecie ducha każdego z was.

Bądźcie więc ostrożni, bo nie chcę, żebyście wszyscy byli bandą wściekłych ludzi. I nie jestem zły. Mówię tylko, że nie chcę, żebyś taki był, bo po prostu mówię ci prawdę.

Bóg dotrzymuje swojego słowa 57-0115 P:27 A powód, dla którego zawsze starałem się pozostać przy Biblii... Wiele razy chodziłem do kościołów. Tylko po to, abyś miał trochę ogólnego obrazu. Chodziłem do kościołów, a wy na to patrzycie.

Idziesz do kościoła i zazwyczaj widzisz, że sposób, w jaki postępuje pastor, jest sposobem, w jaki będzie działał zbór. Widzieć? Wierzę, że czasami otrzymują ducha od siebie nawzajem zamiast Ducha Świętego.

*Cóż, to możliwe. Absolutnie. Weźmiesz naprawdę dobrą kobietę i ożenisz ją z mężczyzną, który się nie liczy, on albo stanie się dżentelmenem, albo ona stanie się nikim kontem. Widzieć? **Po prostu weźmiecie ducha od siebie nawzajem.***

*Ty tak. **Ptaki z piór zlatują się razem.** A ty jesteś istotą duchową. O to właśnie chodzi...*

Wróćmy teraz do kazania brata Branham "Wschód słońca (Syn)". i paragraf 31, Brat Branham kontynuuje: ...A **jeśli życie człowieka, który nie żyje, zostanie w tobie przeniesione, będziesz żył tym samym życiem, które on przeżył.**

Tak więc, głoś Chrystusa, a ludzie będą patrzeć na Chrystusa, a wtedy będą postępować jak Chrystus, mówić jak Chrystus i żyć jak Chrystus. To jest to, o czym on tutaj mówi i to jest dokładnie to, co powiedział apostoł Paweł, oni opuścili Chrystusa dla teologii i innych rzeczy zamiast Chrystusa.

Br. Branham kontynuuje: "Gdyby krew człowieka była określoną grupą i gdybyś wziął krew od jednego człowieka i zamienił krew jednego człowieka na drugą, to z pewnością byłaby to krew oznaczona jako krew.

Innymi słowy, wyjmujesz to wszystko, wkładasz kolejne. Gdyby jego ciało mogło to zrobić, dobrze?

A jeśli duch twój, który jest w tobie, zostanie uznany za umarłego, a ty jesteś namaszczone życiem, które było w Chrystusie, jest nad tobą...

W Liście do Rzymian 8:11 czytamy: "Jeśli Duch, który wskrzesił Chrystusa z martwych, mieszka w was, ożywi też wasze śmiertelne ciała" (Pamiętaj jednak, powiedział, że musisz być nasieniem, aby być ożywionym.)

Z drugiej strony, to samo Życie, te same moce, ci sami beneficjenci, których miał tu na ziemi od Boga.

On odkupił was, ziarno, które zostało przepowiedziane przez Boga, którego imiona zostały umieszczone w Księdze Życia Baranka przed założeniem świata. I to ewangeliczne światło zmartwychwstania, potwierdzenie Słowa...

Skąd wiemy, że On jest Chrystusem? Bo **On udowodnił to, o czym mówił. W jaki sposób poznam poselstwo godziny? Bóg udowadnia to, co obiecał i mówi o tym**

Skąd będziesz wiedział, że to **"Chrystus w tobie jest nadzieją chwały"**? Paweł nauczał nas, że **"Duch Jego będzie świadczył wraz z duchem waszym"**. Jezus powiedział: **"Dzieła, które Ja czynię, i wy będziecie czynić, a tym bardziej będziecie czynić, bo Ja idę do Ojca"**.

Brat Branham kontynuuje: **"To jest utożsamienie**, że jesteśmy z Nim beneficjentami w zmartwychwstaniu. **On udowadnia to, o czym mówił**. To, co obiecał uczynić w Chrystusie, **dowiodł tego** w zmartwychwstaniu.

To, co obiecał uczynić w czasach Mojżesza, **On to udowodnił**. To, co obiecał w czasach Henocha, **On to udowodnił**. On to udowadniał przez wszystkie dni apostołów.

A teraz, **w tym dniu, udowadnia to, co powiedział**, ponieważ są oni częścią tego nasienia, które było reprezentowane w Księdze Życia, a które On przyszedł, aby odkupić z powrotem do Boga. **Och, cóż to za wiadomość.**

A w **Chrystusie jest Tajemnica Boga**, powiedział brat Branham na s. 74

Ale jedynym sposobem, w jaki możesz być chrześcijaninem, jest to, aby Chrystus **zidentyfikował** się w tobie. Jak... Dostaliśmy tam trochę żądła.

Mam nadzieję, że wszyscy na taśmie też to rozumieją. Widzisz, widzisz? Mówicie: "Jestem zielonoświątkowcem". To nic nie znaczy. To Chrystus utożsamia się z tobą i wtedy On cię rozpoznał.

*Lecz gdy Chrystus jest **w tobie rozpoznany, utożsamiając** się z Sobą, wtedy jesteś podobny do Chrystusa, co słowo chrześcijanin oznacza być podobnym do Chrystusa. Tam jest twój dowód tożsamości. W porządku. Teraz... A skoro On jest naszym utożsamieniem, to powinniśmy się z Nim utożsamiać, żyjąc dla Niego.*

Poszedłem do kościoła w Kongo, a oni wszyscy siedzieli i grali przez dwie godziny muzyki przed nabożeństwem, uderzając w bębny bongo i robiąc tyle hałasu, ile tylko mogli.

A kiedy wstałem, żeby wygłosić kazanie, wszystkie wielkie, ciężkie panie były po prostu kompletnie wyczerpane. Tańczyli w przejściach. Nie mogli nawet słuchać, bo byli kompletnie wyczerpani. A ja po prostu zgałę cały kościół. Mieli w sobie ducha zielonoświątkowego kaznodziei, który nauczał ich, że trzeba robić dużo hałasu. Musisz tańczyć. Musieliście to zrobić, a oni mieli ducha tego kaznodziei zamiast Ducha Bożego.

Powiedziałem, posłuchaj taśm Williama Branhama i muzyki, którą gra przed taśmami i zanim zaczniesz głosić. Jest bogobojny. Skłania do refleksji w swojej duszy. To upokarzające. To wszystkie te rzeczy i po prostu miękkie i urocze. To jest muzyka, którą powinieneś grać.

Teraz, pod koniec nabożeństwa, słyszysz, jak brat Branham śpiewa inne pieśni, takie jak "**w powietrzu będzie spotkanie**" i wszystkie te pieśni, które są bardziej żywe. To dlatego, że inspiruje ich to słowo, ale rozumieją to wszystko od tyłu. Wsiedli na wóz przed koniem.

A więc przejmują ducha drugiego pastora, a pastory przyznali mi, że nauczyliśmy się tego od tego i tego. A ja na to, że teraz nauczyłeś się inaczej. A potem, kiedy im mówiłem, że nadeszły trzy tęcze. Nie sądzę więc, by Bóg zaaprobował moje przesłanie, gdybym głosił źle. *A skoro On jest naszym utożsamieniem, to powinniśmy się z Nim utożsamiać, żyjąc dla Niego.*

Zauważmy, że w **Chrystusie jest Tajemnica**, o której mówi brat Branham i to samo mówi w **Zmartwychwstaniu syna**. A słowo "**utożsamiony**" oznacza **powodować, że się jest, czyli stawać się identycznym**.

Czy zdajesz sobie sprawę, że jeśli utożsamiasz się z Chrystusem, to znaczy, że chcesz być identyczny z Chrystusem?

Oznacza to pojmowanie jako zjednoczone w duchu, poglądach lub zasadach: być lub stawać się tym samym.

Dlatego Apostoł Paweł powiedział: *"Nigdy nie przyszedłem do was z kuszącymi słowami mądrości ludzkiej, ale po to, aby zademonstrować Słowo z mocą."*

Brat Branham mówi to samo w swoim kazaniu **Duchowa amnezja**.

W paragrafie 73 książki **"Duchowa amnezja"** brat Branham powiedział: "On **powiedział, że musisz się z nią utożsamiać, bo inaczej cierpisz na duchową amnezję**."

Duchowa amnezja 64-0411 P:39 Musimy być z uczniami w dniu Pięćdziesiątnicy: **utożsamiać** się z nimi. **Utożsamiałem** się z kazaniem Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy, w **2 rozdziale Dziejów Apostolskich**. Słyszałem, co mówił;

Wierzyłem w to, co mówił; **Byłem posłuszny temu, co powiedział, a teraz utożsamiam** się z **tym samym**. Nie popadaj w duchową amnezję, bo **utożsamisz** się z czymś innym. Pozostań wierny temu Słowu.

Byliśmy z kościołem, kiedy został on upoważniony przez Jezusa Chrystusa w **16 rozdziale Dziejów Apostolskich**: *"Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu."* Chcę, aby mnie **tam zidentyfikowano**:

"Cały świat, wszelkiemu stworzeniu, te znaki pójdą za tymi, którzy wierzą". Można **go rozpoznać** po tym, że... No właśnie, czy **utożsamiasz** się z tym?

A może masz jakąś duchową amnezję, że dowiadujesz się, że nie wierzysz, **że te znaki podążają za wierzącymi? Widzisz, jeśli w to nie wierzysz, to masz duchową amnezję**.

Widzisz, zapomniałeś, że Bóg to obiecał. On powiedział: *"Te znaki pójdą za tymi, którzy uwierzą"*. Nie zapomnij o tym. **Nie możesz o tym zapomnieć i być chrześcijaninem**.

(Więc ci, którzy mówią, że tylko William Branham miał **Jana 14:12**, on mówi, że nawet nie są chrześcijanami. Oni są denominacją.) **Musisz się z nim utożsamiać**. To jest Ewangelia wg **św. Jana 14:12**, aby czynić to samo, co On czynił, mówić tak, jak On mówił.

A słowo **"utożsamiony"** oznacza **powodować, że się jest, czyli stawać się identycznym. b: pojmować jako zjednoczone w duchu, poglądach lub zasadach): być lub stawać się tym samym**.

Duchowa amnezja 64-0411 P:40 Musisz być utożsamiony ze **św. Janem w 14 rozdziale, w 12 wersecie**: "**Kto wierzy ze Mną, dzieła, które Ja czynię, będzie też czynił**". **Nie zapomnij o tym. Jeśli tak, to znaczy, że masz duchową amnezję**. Zapomniałeś, kim jesteś.

Co on tam mówi. Musisz zostać zidentyfikowany. Musisz stać się taki sam.

Zapomniałeś, co znaczy twoje świadectwo. A co powiesz na... Powiedział: "**Jeśli będziecie trwać we Mnie, a Słowo Moje w was, możecie prosić, o co chcecie, a stanie się to wam**". Czy jesteś tam utożsamiony, aby wierzyć, że to jest prawda?

Ewangelia Marka 11, kiedy powiedział: "**Jeśli powiesz tej górze: 'Porusz się' i nie wątpij w sercu swoim, ale uwierz, że spełni się to, co powiedziałeś, możesz otrzymać to, co powiedziałeś**".

Czy potrafisz się tam zidentyfikować i uwierzyć, że to jest prawda? **Jeśli tak się nie stało, to znaczy, że dostajesz duchowej amnezji**. A ty zapominasz. Tracisz swoją chrześcijańską równowagę. Nie możesz powiedzieć, gdzie jest twoje miejsce.

Mówicie: "Jestem metodystą". "Jestem baptystą; To wszystko, co o nim wiem. "Jestem zielonoświątkowcem". "Jestem tym, tamtym lub tamtym". Uważaj. To może oznaczać, że objaw choroby pokazuje się na tobie, że masz jakąś duchową amnezję.

Duchowa amnezja 64-0411 P:35 Kimkolwiek byli chrześcijanie, kimkolwiek byli wierzący, każdy wierzący jest teraz utożsamiany z tą samą osobą. Cokolwiek to jest, musisz zostać zidentyfikowany. Nie zapominaj o tym.

Kiedy to robisz, doznajesz duchowej amnezji. Zapomniałeś, kim jesteś. Utożsamiając się z Nim, z Mojżeszem, gdy przechodził przez morze... Byłem z Eliaszem w czasach Achaba, kiedy musieli dokonać wyboru, komu będą służyć: Bogu czy Baalimowi.

Byliśmy z Nim na Górze Karmel, kiedy musiał dokonać tego wyboru, ponieważ jesteśmy utożsamieni z ciałem tego samego Boga, w którym On został zidentyfikowany. Jeśli więc utożsamiamy się z tym ciałem, to musimy pamiętać, że byliśmy tam z Nim. Prawy.

I nie zapominajmy, że słowo "**zidentyfikowany**" oznacza powodować, że jesteśmy lub stajemy się identyczni. Pojmować jako zjednoczone w duchu, poglądach lub zasadach. Być lub stawać się takim samym.

Paweł powiedział, że **dopóki nie dojrzejemy do Niego...**

Paweł powiedział również, że *ten, kto jest pogrzebany w Chrystusie, musi przyoblec się w Chrystusa...*

To jest Ewangelia, którą głosił, to jest Ewangelia, którą głosił William Branham i to jest ta sama Ewangelia, którą będzie głosił każdy prawdziwy pięcioraki kaznodzieja.

Duchowa amnezja 64-0411 P:29 Więc dowiadujemy się, że kiedy ta duchowa amnezja dopada ludzi, to znaczy, że są w złym stanie. Teraz znajdujemy to samo. Teraz chcę... **Musisz zostać zidentyfikowany.**

Gdzieś, gdzie musisz pokazać, **twoje życie pokazuje** dziś wieczorem, **gdzie jesteś zidentyfikowany.** Jesteś **utożsamiany albo w Chrystusie, albo poza Chrystusem.** Nie jesteś w połowie drogi. Nie ma czegoś takiego jak pijany trzeźwy człowiek.

Nie ma czarno-białego ptaka. **Albo jesteś zbawiony, albo nie jesteś zbawiony.** Jesteś świętym albo grzesznikiem, jednym lub drugim. **A twoje duchowe nastawienie do Słowa Bożego identyfikuje cię dokładnie tam, gdzie stoisz.**

Słowo Boże potwierdza, dowodzi, że chrzest Duchem Świętym jest taki sam, jaki był kiedykolwiek w dniu Pięćdziesiątnicy, czy w jakimkolwiek innym czasie. **A Jezus Chrystus jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki.**

A wasza postawa wobec tego **określa,** czy macie duchową amnezję, czy nie. Zgadza się. Bez względu na to, czy jesteś diakonem, czy nawet kaznodzieją; To nie sprawia, że... Oni też to rozumieją. Dowiadujemy się więc, że jest zaraźliwa i uderza w całość.

Albo głosisz Chrystusa, albo głosisz kościół, tradycję lub jakąś ulubioną doktrynę. Ale twoje życie powie, co to jest, bo **"po ich owocach poznasz ich."**

A w swoim kazaniu **Mesjasz 61-0117 P:62** brat Branham powiedział: "Oni **wyglądają jak on. Zachowują się jak on.** Oni są **Jego ciałem, Jego krwią, Jego duchem.** Amen. Taki jest Boży kościół, Jego Orłęta, Jego Mesjasze.

Wyglądają **jak On, postępują jak On, głoszą jak On,** wykonują **dzieła, które On uczynił.** **"A to, co ja czynię, będzie i On. On uczyni więcej niż to, bo Ja idę do Ojca."**Amen.

"Te znaki pójdą za moimi orłętami."Amen" "Oni zrobią tak samo jak ja. **Jeśli Mój Duch jest w nich, to będą wykonywać dzieła, które Ja czynię. Jeśli nie wykonują dzieł, które Ja czynię, to dlatego, że nie ma w nich Mojego Ducha"**.

Co to znaczy, że **Chrystus Zidentyfikowany**? W jaki sposób można rozpoznać Chrystusa? Kto dokonuje identyfikacji? Jak to się dzieje? Kiedy ma się odbyć? Dlaczego miałyby się to odbyć? *Utożsamiasz się z postawą, którą wyrażasz.*

Brat Branham powiedział: "*Jestem Branhamem, ponieważ urodziłem się z Charliego i Elli Branhamów. To czyni mnie Branhamem, ponieważ jestem ich potomstwem.*"

Ich dwie umowy z ich plemnikiem razem stworzyły nasienie, a to stworzyło mnie. Kiedy Bóg i Jego Słowo stają się jednym (Alleluja), wtedy Duch Boży podlewa Nasienie Boże, Słowo Boże,

Rodzi Boga; i nie jest to jednostka, lecz Bóg. Niby dlaczego? Jesteś martwy, nie jesteś już sobą. Uważasz się za martwego, wydrążonego, czekającego na zarodek nasienia. Więc co to jest?

To już nie jesteś ty, to nie jest człowiek, to jest Bóg w człowieku. Jest to załazek nasienny, jak początek mówionego Słowa. Słowo Boże objawiło się w człowieku; Wtedy to nie jest człowiek, ale człowiek, który umarł.

*Nie może być jednocześnie hybrydą i synem. Jest albo synem śmierci, albo **synem Życia**. Jeśli więc jest synem śmierci, oddaj go diabłu i pozwól mu go zabić. Poświęć Bogu minutę i pozwól Mu zabić diabła, który jest w tobie, wypędź go: wydrąży cię.*

Potem pozwól Bogu zasiać w tobie swoje własne życie, a wtedy to już nie będziesz ty, to będzie Boże Życie, ponieważ to Boże Słowo, podlewane przez Ducha Świętego, wytworzy to samo.

Widzisz to? Z chęcią wygłoszę kazanie na ten temat przez kilka minut, ale mając tutaj trzydzieści czy czterdzieści stron Pisma Świętego... A do tej pory mam tylko trzy.

297 W porządku. Uczynki objawione przez nas są tymi samymi, bo to jest to samo Słowo. Otóż, jeśli chcesz czynić dzieła Chrystusa, czyn to samo, co On uczynił. "Kto we mnie wierzy, będzie miał uczynki moje."

Co to jest? W co wierzysz? Że On jest pierwotnym zarodkiem nasienia, które przychodzi. Gdzie jest ziarno? Pozwólcie, że wezmę te chusteczki do nosa. Oto człowiek, który miał być, właśnie tutaj.

To jest człowiek, którym być powinien. Co się stało? Ewa go zhybrydowała, wyhodowała. Co to zrobiło... Co to zrobiło? Zwrócony ku śmierci, umieraj dalej, umieraj. Teraz, to wyjdź, tamto, Teraz, tutaj Słowo pozostaje takie samo.

Oto Słowo, które leży tutaj tak samo. Co się stało? **Oto słowo.** Otóż Słowo, **które Bóg przemówił, aby rozmnożyć i zaludnić ziemię, nie mogło znaleźć miejsca, w którym mogłoby wylądować.**

W końcu to Słowo wpadło w łono dziewicy. (Dziś po południu porozmawiamy więcej o dwóch macicach...? ...) I co się stało?

Z Niego wyszedł zarodek Życia, rzecz, która daje, Woda, **która daje ziarnu szansę na rozmnażanie się.** Duch wyszedł z Niego i unióś się w górę.

398 Oto jesteśmy. My się przyłączamy. Co się stało? **Wierzymy w to; wierzymy w to.** A co powiedział Jezus? **"Kto wierzy we Mnie** (Widzisz?) **Z drugiej strony, Ten, który wierzy we Mnie, w dzieła, które Ja czynię,**

objawienie, że Duch Święty przyszedł w postaci gołębicy, przyszedł na Mnie i uczynił to (nie przez rozmnażanie, ale przez narodzenie z dziewicy...)" Nie bieg życia, jak płodzenie dziecka, mąż z żoną; Nie, nie to, nie hybreed, ale **dziewica urodzona.**

"Teraz, poprzez to, daję wam to Życie, że jeśli przez wiarę przyjmiecie to, co Ojciec, wszyscy prorocy, całe Słowo Boże, wyleję na was to Życie i nie będziecie mogli zrobić nic innego, jak tylko stworzyć to samo, czym Ja jestem. Tu jesteś.

499 "Dzieła, które Ja czynię, On też czynić, On będzie czynił." I co On uczynił? Tak jak Go prowadził Ojciec, to, co On widział. **Św. Jana 5:19,** po prostu... **"Nic nie czynię, dopóki Mi Mnie Ojciec nie pokaże".** Czymże On był, stał się człowiekiem.

Bóg stał się ciałem i zamieszkał wśród nas. **Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.** Słowo Boże wypowiedziane przez dziewicę zrodziło ciało, a w tym ciele pochodzi Woda, **Duch.**

i obmyci wodą Słowa, a potem weszli w Niego, zamieszkali w Nim, i tak przyszło Życie Boże, objawiające się przez Chrystusa. **Bóg był w Chrystusie, Pomazańcu.**

Na zakończenie, ze swojego kazania **Duchowa Amnezja - 64-0411** brat Branham powiedział: **"Nie możesz o tym zapomnieć i być chrześcijaninem. Musisz się z nim utożsamiać.**

Co oznacza identyfikacja? Musisz być z nim identyczny.

Musicie być utożsamieni ze **św. Janem w 14 rozdziale, w 12 wersecie: "Kto wierzy ze Mną, dzieła, które Ja czynię, będzie też czynił."**

Nie zapomnij o tym. **Jeśli tak, to znaczy, że masz duchową amnezję.** Zapomniałeś, kim jesteś. Zapomniałeś, co znaczy twoje świadectwo.

I nigdy nie zapominaj, że **słowo "zidentyfikowany"** oznacza **A) Spowodować, że coś stanie się identyczne. B) Pojmować jako zjednoczone w duchu, poglądach lub zasadach. C) Być lub stawać się takim samym.**

Pochwycenie 65-1204 P:85 Czy Biblia nie mówi, że w dniach ostatecznych przyjdą fałszywi chrystusowie, a nie fałszywy Jezus teraz, fałszywi chrystusowie, pomazańcy, fałszywie namaszczeni Słowem?

Denominacyjnie namaszczony, ale nie Słowu, bo Słowo będzie dawało świadectwo samo przez się. Nie potrzebuje niczego więcej; Będzie to świadczyć o Sobie. I przyjdą fałszywi pomazańcy. Masz moją taśmę na ten temat.

A ten namaszczenie... Och, gdybyś zadzwonił do kogoś i powiedział: "Och, czy jesteś Jezusem?", "Och, na pewno nie". Nie zgodziliby się na to. Ale jeśli chodzi o "O chwała, mam namaszczenie..." I jest to prawdziwe namaszczenie.

Pamiętajcie, że Kajfasz też to miał i prorokował. Tak samo miał to Balaam i prorokował, ale **to nie ma nic wspólnego z tym, co jest w środku. Chyba, że to było Boże nasienie, Jego gen od początku, predestynowany, jesteś skończony.**

Nie obchodzi mnie, ile krzyczysz, mówisz językami, biegasz, krzyczysz; To nie ma z tym nic wspólnego. Kąkol może liczyć tak samo jak każda z pozostałych. Widziałem, jak poganie powstawali i krzyczeli, i mówili językami, i pili krew z ludzkiej czaszki, i wzywali diabła.

Widzieć? Więc nie musisz... **Jakiegokolwiek z tych wrażeń i rzeczy, zapomnij o tym. To jest twoje serce w tym Słowie, a to jest Chrystus.**

Przynieście je tam i patrzcie, jak **daje się poznać** w momencie, gdy otwiera się jak każde inne ziarno i **ogłasza się dla epoki, w której żyje.**

Dlatego też poprzez predestynację otrzymujemy nasienie, zarodek Życia, nasienie genu, a poprzez namaszczenie Duchem Świętym na naszym nasieniu genów, jesteśmy ożywieni i stworzeni, aby ożyć i zmanifestować Życie Boga w tym samym DNA, które zostało w nas predestynowane przed założeniem świata.

Wiecie, byliśmy w Nim. Byliśmy w Nim, zanim jeszcze świat został wrobiony w ramy. Byliśmy w Nim. Byliśmy w Logosie, Jego Synu, kiedy On przemawiał do świata. Wow. To dlatego brat Branham powiedział, że możecie mieć w sobie tylko małą cząstkę Ducha Świętego i możecie tworzyć światy.

Macie w sobie cząstkę Logosu, możecie tworzyć światy, a potem on powiedział, i żyć na nich. A poprzez doświadczalną relację z Tym, Który Objawia, stajemy się jednością z interpretacją Objawienia, stając się jednością w manifestacji.

Następnie, gdy Chrystus staje się centrum naszego życia, wchodzimy w Jego objawione Słowo, które wprowadza nas w jedność z nim, a ponieważ interpretacja jest manifestacją imienia Boga,

Następnie, kiedy przeszliśmy od wiary w Słowo do rzeczywistości Słowa, stając się częścią tego objawionego Słowa, wtedy otrzymujemy imię i w ten sposób stajemy się Oblubienicą i Panią Jezusa.

W ten sposób staliśmy się częścią interpretacji tego Słowa, ponieważ bez Oblubienicy nie byłoby Oblubieńca.

Módlmy się...

Ojcze, jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że możemy utożsamiać się z Twoim Duchem Świętym. Wiedząc, że Twoje Święte Życie żyje w nas, prosimy Cię o przebaczenie tam, gdzie to fizyczne życie wciąż ma swoje wzloty i upadki.

Może rozwijać choroby, może robić różne rzeczy, nawet mieć udar i tak dalej. A jednak, Panie, wiemy, że Twoje życie duchowe w nas czeka i nasze ciało czeka. I tak bardzo nie mogę się doczekać, kiedy wejdę do tego ciała. W Imieniu Jezusa modlimy się. Amen.